

Ks. Witold Ostafiński

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II

KSIĄDZ PROFESOR JAN TWARDY JAKO GŁOSICIEL SŁOWA BOŻEGO

*Nie głosimy siebie samych,
lecz Chrystusa Jezusa jako Pana*

Liczne publikacje naukowe księdza profesora Jana Twardego oraz jego duża aktywność dydaktyczna stanowią niekwestionowany wkład w rozwój polskiej myśli homiletycznej, są niewątpliwie ważnym wydarzeniem w dziedzinie teorii i praktyki kaznodziejskiej i homiletycznej w Polsce. Dokonania naukowo-badawcze i dydaktyczne znanego i cenionego nestora polskich homiletów, propagatora odnowy homiletycznej opartej na wskazaniach Soboru Watykańskiego II wyznaczają bowiem nowe perspektywy w dziedzinie teorii i praktyki współczesnej posługi słowa, są nowatorską propozycją wyjścia naprzeciw praktycznym potrzebom w tej dziedzinie.

Wśród wielu publikacji ks. Twardego szczególne miejsce zajmuje najlepsza – zdaniem prof. Józefa Kudasiewicza¹ – pozycja interdyscyplinarna, biblijno-homiletyczna, jaka się ukazała w Polsce po Vaticanum II, a mianowicie *Głoszenie cudów Jezusa dzisiaj*. Książka ta, będąca wynikiem dużej erudycji i pracowitości autora, wnosi nowe, bogate treści, przede wszystkim do praktyki kaznodziejskiej. W pierwszej części, teoretycznej, autor przedstawia właściwe rozumienie cudu biblijnego, pokazuje, jak w sposób naukowy i zgodny ze współczesną interpretacją Kościoła odczytywać i wyjaśniać ewangeliczne cuda Jezusa. Natomiast

¹ J. Twardy, *Głoszenie cudów Jezusa dzisiaj*, przedmowa J. Kudasiewicz, Kielce 2001, s. 12.

w drugiej części ilustruje na konkretnych przykładach, jak dziś mówić o tych cudach człowiekowi współczesnemu, dla którego cud jest nie tylko kłopotliwą i trudną zagadką, bo nieznaną racjonalnego wytłumaczenia, ale nawet wydaje się czymś na pograniczu naiwności, trywialności czy wręcz infantylizmu. Katolicki powieściopisarz i dramaturg Henry Graham Greene powiedział kiedyś, że „jednym z największych nieszczęść naszych czasów jest to, że zatraciliśmy bezpośrednie pojęcie cudowności i wiarę w realność cudów”². A przecież cud jako szczególnie znak dany człowiekowi przez Boga ujawnia swą naturę dopiero w perspektywie wiary, jest niezwykłym miejscem spotkania człowieka z Bogiem. Cuda odgrywają w wierze i w życiu Kościoła – jak tłumaczył ks. Karol Wojtyła w rozważaniach *O poznawalności i poznawaniu Boga* – „rolę nie zasadniczą, ale pomocniczą – zasadniczą bowiem jest głoszenie Prawdy objawionej i ciągle szafowanie, przekazywanie życia nadprzyrodzonego”³.

Druga część książki *Głoszenie cudów Jezusa dzisiaj*, stanowiąca praktyczną ilustrację propagowanych przez ks. Twardego zasad kaznodziejstwa, będzie przedmiotem analizy badawczej niniejszego artykułu. Zbiór 30 obszernych homilii na temat cudów Jezusa, będący nieocenioną pomocą dla kaznodziejów, niezwykle przydatną do skutecznego pełnienia przez nich posługi słowa, oparty jest na długoletnim doświadczeniu naukowym, dydaktycznym i kaznodziejskim ich autora. Jego niezwykłość polega między innymi na tym, że homileta, jawi się w tych tekstach nie tylko jako teoretyk, ale przede wszystkim jako praktyk przepowiadania. Na podstawie tych tekstów z łatwością można odtworzyć warsztat twórczy i duszpasterską świadomość autora.

Poddany empirycznej eksploracji materiał jest doskonałym przykładem, jak dziś mówić człowiekowi współczesnemu o cudach Jezusa. Homilie ks. Twardego w większości zostały opublikowane na łamach „Współczesnej Ambony” na przestrzeni 17 lat (w latach 1983–2000). Są to przeważnie homilie niedzielne, ułożone według czterech grup cudów. Pierwsza grupa to cztery homilie stanowiące próbę aktualizacji ewangelicznych egzorcyzmów, polegającej na powiązaniu ich przesłania – orędzia z życiem słuchacza i sprawowaną liturgią. Drugą grupę stanowi jedenaście homilii poświęconych ewangelicznemu opisom uzdrowień chorych. Pięć kolejnych homilii przedstawia Chrystusa jako zwycięzcę śmierci. I wreszcie ostatnią grupę stanowi dziesięć homilii, ukazujących Chrystusa jako zwycięzcę żywiołów i Pana natury.

ŹRÓDŁA PRZEPOWIADANIA HOMILIJNEGO

Biblia stanowi fundamentalne źródło treści każdej homilii, która ma być wydarzeniem zbawczym, ukazującym człowiekowi Boże orędzie zbawienia. Połą-

² Cytat za: A. Holland, *Czy wiara potrzebuje cudów?* „Znak” 547 (2000), s. 105.

³ K. Wojtyła, *O poznawalności i poznawaniu Boga. Zarys zagadnień*, Kraków 2000, s. 67.

czenie kaznodziejstwa z biblistyką jest więc jednym z podstawowych warunków kształtujących właściwe rozumienie posługi przepowiadania. Według dokumentów II Soboru Watykańskiego homilia powinna czerpać swoją treść przede wszystkim ze źródeł Pisma Świętego i liturgii (zob. KL 35, 52). To stwierdzenie wskazuje na prymat biblijnych i liturgicznych źródeł homilii. Czerpiąc z tych źródeł, homilia wierna jest Bogu – orędiu zbawienia, a także człowiekowi, któremu Boże słowo wyjaśnia w sposób komunikatywny i dostosowany do konkretnych warunków jego życia. Zatem tworzywem homilii są: Pismo Święte stanowiące element doktrynalny; liturgia, czyli element mistagogiczny, oraz pytania i problemy słuchacza, jego doświadczenie życiowe – stanowiące moment egzystencjalny. Teksty biblijne należy więc interpretować w wymiarze egzystencjalnym, łączyć z doświadczeniem życiowym słuchacza, rozumieć je jako inspirujące modele w kontekście teraźniejszości⁴. Teksty II Polskiego Synodu Plenarnego zachęcają głosicieli słowa do uwzględniania w homiliach aspektu mistagogicznego, polegającego przede wszystkim na wskazywaniu związku między czytaniem biblijnymi a tajemnicą Eucharystii i codziennym życiem słuchaczy⁵.

Benedykt XVI w posynodalnej adhortacji apostolskiej *Verbum Domini* (30 IX 2010 – VD) podkreśla doniosłe znaczenie Pisma Świętego w liturgii, w której słowo Boże czytane, a następnie wyjaśniane w homilii staje się natchnieniem dla modlitw i pieśni liturgicznych. Przede wszystkim podkreślić należy, że w czytanim słowie obecny jest Chrystus i On sam wówczas przemawia. To dzięki liturgii słowo Boże celebrowane jest jako aktualne i żywe słowo (zob. nr 52). Papież wzywa też pasterzy Kościoła do takiego formowania wiernych, „by potrafili rozsmakować się w głębokim sensie słowa Bożego, przedstawionego w liturgii podczas całego roku i ukazującego podstawowe tajemnice naszej wiary” (tamże). Liturgia jest więc uprzywilejowanym miejscem głoszenia, słuchania i celebrowania słowa Bożego, a jej ważną częścią jest homilia, która „uaktualnia przesłanie Pisma św., ażeby wierni mogli odkryć obecność i skuteczność słowa Bożego w swoim codziennym życiu” (tamże, nr 59). Nieodzowne jest jednak „nadanie temu słowu wiarygodności, by nie jawiło się jako piękna filozofia lub utopia, ale jako rzeczywistość, którą można żyć i dzięki której można żyć” (tamże, nr 97)⁶.

⁴ Por. H. Simon, *Homilia jako integralny element Eucharystii*, „Współczesna Ambona” 15,3 (1987), s. 105–120; G. Siwek, *Homilia szczególną formą przepowiadania*, „Materiały Homiletyczne” 188 (2000), s. 39–46; L. Szewczyk, *Znaczenie, funkcje i miejsce homilii w liturgii*, w: *Praedicamus Christum Crucifixum. Słowo Boże w liturgii Kościoła. Księga Jubileuszowa dedykowana Księdzu Arcybiskupowi Damianowi Zimoniowi Metropolicie Katowickiemu w 25. rocznicę święceń biskupich*, red. A. Żądło, Katowice 2010, s. 171–180.

⁵ Por. *II Synod Plenarny (1991–1999)*, Poznań 2001, s. 47.

⁶ Papież podkreśla także, że słowo Boże jest zdolne do dialogu o problemach, którym człowiek współczesny musi stawiać czoło w życiu codziennym. „W tym dialogu z Bogiem rozumiemy samych siebie i znajdujemy odpowiedzi na najgłębsze pytania kryjące się w naszym sercu. Słowo Boże nie przeciwstawia się bowiem człowiekowi, nie niszczy jego autentycznych pragnień, co więcej, oświeca je, oczyszczając i doprowadzając do spełnienia. Jakże ważne jest w naszych czasach odkrycie, że tylko Bóg odpowiada na pragnienia obecne w sercu każdego człowieka” (VD 23).

Ksiądz Twardy, akcentując potrzebę łączenia orędzia cudów Jezusa z życiem słuchaczy, ich egzystencjalnymi problemami, przeprowadza w tekstach swoich homilii wnikliwą i interesującą analizę ewangelijnych opisów w kontekście codziennego życia. Podstawowym bowiem etapem pracy nad kazaniem jest poznawanie kerygmatu, a następnie aktualizowanie przesłania cudów Jezusa⁷. Kaznodzieja posiada umiejętność wydobywania orędzia biblijnego oraz zna sytuację życiową słuchaczy, którzy przychodzą na liturgię z określonymi problemami, pytaniami, przeżyciami i pragnieniami. Wypełniając posługę słowa konkretnie pokazuje, jak dany fakt egzystencjalny jawi się w świetle nauki Jezusa. W cudach dokonanych przez Chrystusa rozpoznaje i naświetla ludzkie sprawy, stosując przy tym teologiczne i antropologiczne zasady aktualizacji kerygmatu. Autor analizowanych homilii wykorzystuje w swoich tekstach orędzie zbawienia zawarte w ewangelicznych opisach cudów zgodnie z najnowszymi osiągnięciami w zakresie teologii biblijnej, egzegezy i hermeneutyki, współczesnych zasad głoszenia słowa Bożego oraz prezentuje bogatą wiedzę teologiczną i dobrą znajomość Biblii. W jego tekstach ważną rolę odgrywa nie biblijna ornamentyka, lecz korzystanie z Księgi Świętej w sposób głębszy – intertekstualny. Biblię traktuje ks. Twardy jako zasadniczy układ odniesienia, niewyczerpane źródło inspiracji, jako rezerwuariusz odpowiedzi na pytania współczesnego człowieka⁸. Autor najczęściej zwraca uwagę na związek zachodzący między czytaniem ze Starego Testamentu a Ewangelią, podkreślając w ten sposób ciągłość historii zbawienia. Cuda ewangeliczne rozpatruje w perspektywie starotestamentowej obietnicy i jej wypełnienia w Chrystusie. Ten związek ze Starym Testamentem widoczny jest m.in. w homilii dotyczącej cudu uzdrowienia niewidomego:

Żałosny stan ludzi niewidomych łączy się z prorocstwem mesjańskim i oczekiwaniem zbawienia. Prorok Izajasz zapowiada: w ów dzień [...] oczy niewidomych, wolne od mroku i od ciemności, będą widziały [...] To właśnie Pan *przywraca wzrok niewidomym* (Ps 146,8) i *leczy złamanych na duchu* (Ps 147,3). Te prorocтва spełniają się ostatecznie w Jezusie Chrystusie⁹.

Autor rozumie doskonale rolę Starego Testamentu, jego niezastąpioną wartość dla chrześcijan, a równocześnie uwydatnia wartość lektury chrystologicznej. Ukazując jedność obu Testamentów w Chrystusie, ks. Twardy realizuje w swoich homiliach zasady formułowane przez wybitnego mistrza ambony – św. Augustyna, który z przenikliwą mądrością powtarzał: „Nowy Testament jest ukryty w Starym,

⁷ Szeroko na temat procesu i metody pracy nad kazaniem piszą: A. Szwarc, *Jak pracować nad kazaniem*, Warszawa 1993; R. Zervas, *Od perykopy do homilii*, Kraków 1995; J. Twardy, *Koncepcja pracy twórczej nad kazaniem. Inspiracje psychologiczne w niemieckojęzycznych publikacjach homiletycznych 1970–1996*, Rzeszów 1998.

⁸ Por. J. Sikora, *Od słowa do słowa. Literackość współczesnych kazań*, Warszawa 2008, s. 58.

⁹ J. Twardy, *Głoszenie cudów...*, s. 238, 239.

natomiast Stary znajduje wyjaśnienie w Nowym¹⁰ oraz św. Grzegorza Wielkiego, który pisał, że „to, co Stary Testament obiecał, Nowy Testament ukazał: co tamten głosi skrycie, ten wyznaje otwarcie jako już obecne. Dlatego Stary Testament jest proroctwem Nowego Testamentu; a najlepszym komentarzem do Starego Testamentu jest Nowy Testament” (VD 41).

AKTUALIZACYJNE „HODIE” – KONCEPCJA CZTEROSTOPNIOWEGO MODELU HOMILII W PRAKTYCE

Teoretycy przepowiadania często łączą pojęcie kompozycji lub struktury homilii z pojęciem modelu homilii¹¹. Według Henryka Sławińskiego, „model homilii to integralny układ treści homilii, logiczny projekt wyrażony schematem, dającym się zrealizować we wszystkich homiliach”¹².

Teksty homilii będące przedmiotem badawczym niniejszego artykułu w swej warstwie strukturalnej realizują nowatorską koncepcję zaproponowaną przez samego autora, który stworzył własny czterostopniowy model homilii w oparciu o aktualizacyjne *hodie* – „dzisiaj”. Cztery, ważne dla homilii elementy ułożone zostały w schemacie: 1) *hodie* egzystencjalne, na które składają się aktualne problemy, pytania, przeżycia, potrzeby słuchaczy; 2) *hodie* biblijne, które nadaje aktualny sens słowu Bożemu; 3) *hodie* liturgiczne, które uobecnia dzieło zbawienia w konkretnym obrzędzie i dniu roku liturgicznego; 4) *hodie* chrześcijańskiego życia, które zawiera pouczenie moralne, konkretne wskazania i zachętę do wytrwania w dobrym¹³. Warto zaznaczyć, że model ten, zgodny z nauczaniem Magisterium Kościoła, zasługuje na uwagę i jest doceniany przez teoretyków przepowiadania, gdyż podkreśla integralny związek homilii z liturgią¹⁴. Sam autor podkreśla również, że uwzględnienie czterech elementów w budowie homilii sprawi, że będzie ona „zarówno biblijna, jak i aktualna i przyczyni się do wychowania autentycznych świadków Chrystusa we współczesnym świecie”¹⁵. Struktura wszystkich analizowanych tekstów opiera się właśnie na tym schemacie.

Charakterystyka poszczególnych elementów tworzących czterostopniowy model homilii przedstawiona zostanie na podstawie analizy wybranego tekstu dotyczącego cudu uzdrowienia córki kobiety kananejskiej¹⁶. Autor umiejętnie

¹⁰ Cytat za: VD 41.

¹¹ Por. G. Siwek, *Przepowiadać skuteczniej*, Kraków 1992, s. 45, 46; W. Pazera, *Koncepcja homilii ewangelizacyjnej*, Częstochowa 2002, s. 134–140.

¹² *Potrzeba urozmaicenia modelu homilii*, „Studia Włocławskie” 11 (2009), s. 90.

¹³ Zob. J. Twardy, *Czterostopniowa budowa homilii*, „Kronika Archidiecezji Przemyskiej” 80,4 (1995), s. 556–560.

¹⁴ Por. H. Sławiński, *Potrzeba urozmaicenia...*, s. 93.

¹⁵ J. Twardy, *Czterostopniowa budowa...*, s. 559.

¹⁶ Por. tenże, *Głoszenie cudów...*, s. 192–197.

akcentuje w tej homilii cztery zasadnicze aspekty homiletycznego przepowiadania, wyrażone przez łacińskie słowo *hodie* – „dzisiaj”, które podkreśla aktualizacyjne zadania homilii. Schemat, według którego skomponowany jest tekst homilii, gwarantuje przejrzystość kompozycyjną wypowiedzi, właściwie porządkuje prezentowane treści. Warto podkreślić, że poszczególne elementy homilii nie są ułożone przypadkowo, ale według porządku logicznego i psychologicznego. Zdaniem ks. Twardego wszystkie elementy tego modelu są nieodzowne i nie można ich pomijać, bo bez któregoś z nich aktualizacja słowa Bożego byłaby niepełna. Nie oznacza to jednak, że niezmienna jest ich kolejność, można np. element moralny, tj. *hodie* chrześcijańskiego życia umieścić przed elementem liturgicznym¹⁷. Tak też dzieje się w analizowanych tekstach, w których nie zawsze poszczególne elementy zachowują określoną kolejność. Zgodnie z homiletyczną zasadą indukcji, we wstępie zostały uwypakowane treści egzystencjalne (doświadczenie życiowe słuchaczy). Homilię rozpoczyna tzw. *hodie* egzystencjalne. Za punkt wyjścia do rozważań o cudzie uwolnienia ze złych mocy wzięte zostały aktualne problemy słuchaczy, doświadczenia teraźniejszości. Nawiązując do sytuacji egzystencjalnej współczesnego człowieka, jego kondycji moralnej, autor snuje rozważania o podziałach, barierach, granicach, jakie rodzą się w relacjach międzyludzkich. W toku kaznodziejskiego wywodu autor utożsamia się ze swoimi słuchaczami, co podkreśla użycie formy 1 osoby liczby mnogiej „my”: „Żyjemy w czasach, kiedy ludzie coraz bardziej tęsknią za jednością i braterstwem, szukają tego, co ich zbliża”¹⁸.

W odnalezieniu punktu styku między problemami współczesności a słowem Bożym, w poznaniu człowieka i rzeczywistości, w której żyje, upatruje autor homilii warunek do skutecznego przepowiadania. Podstawową korzyścią takiego sposobu rozpoczynania kazania jest przede wszystkim zdobycie uwagi słuchaczy. Autor zdaje sobie sprawę, że dalekie od codziennego życia głoszenie słowa Bożego, nie uwzględniające rzeczywistej sytuacji słuchaczy, naraża się na ryzyko nieprzyjęcia; ogólnikowość bowiem nikogo nie przekona¹⁹.

Po indukcyjnym wstępie, w którym uwypakowane zostały treści egzystencjalne, autor przechodzi do wyjaśnienia słowa Bożego kierowanego do uczestników liturgii – jest to tzw. *hodie* biblijne, zawierające aktualny sens tekstu świętego – Ewangelii według Mateusza, opisującej spotkanie Jezusa z poganką, kobietą kananejską. Autor przedstawia tę scenę bardzo sugestywnie, tak jakby rozgrywała się „tu i teraz”, na oczach słuchaczy, stawiając ich w roli świadków ewangelicznego wydarzenia. Wydobywając z opisu ewangelicznego ważne treści, przedstawia ich orędzie jako słowo Boga dla ludzi żyjących obecnie:

¹⁷ Por. H. Sławiński, *Potrzeba urozmaïcenia...*, s. 93.

¹⁸ J. Twardy, *Głoszenie cudów...*, s. 192.

¹⁹ Por. E. Sobieraj, *Homilia według teologii posoborowej*, w: *Eucharystia w duszpasterstwie*, red. A.L. Szafrąńskiego, Lublin 1977, s. 187, 188.

Kobieta kananejska jest dla nas wzorem wielkiej wiary i błagalnej modlitwy [...] Dla zbawczego słowa i zwycięskiej mocy Jezusa nie ma żadnych barier i granic; On wszystkim przynosi nowe życie, daje pełne zdrowie duszy i ciała, wyzwala z udręki złego ducha [...] dla żywej, wielkiej i głębokiej wiary nie ma granic i barier stawianych przez ludzi²⁰.

Homilia jako najbardziej twórczy moment liturgii ma określone miejsce w celebracji liturgicznej. Mistagogia, czyli wtajemniczenie w sprawowane misteria, polega przede wszystkim na ukazywaniu Chrystusa jako aktualnie działającego, w konkretnej celebracji i znakach liturgicznych. Jej zadaniem jest doprowadzenie wiernych do osobistego spotkania i zjednoczenia z Chrystusem w Eucharystii. Zatem „homilia ilustruje i tłumaczy teksty biblijne w taki sposób, że zbawcze wydarzenie zamknięte w przeszłości, aktualizuje się w teraźniejszości, liturgicznej”²¹. Taka homilia powinna pobudzać słuchających do duchowego zjednoczenia własnej ofiary życia z ofiarą Chrystusa. Głosiciel słowa Bożego ma pomóc swoim słuchaczom w odkrywaniu dynamicznej obecności Zmartwychwstałego w zgromadzeniu liturgicznym, które jest spotkaniem kształtującym postawy moralne wiernych²². Dlatego homilia jest czymś w rodzaju hymnu uwielbienia na cześć Boga dokonującego zbawienia „tu i teraz”, w liturgii. Jej celem jest więc interpretacja i aktualizacja słowa Bożego wobec konkretnego zgromadzenia liturgicznego²³.

Teksty ks. Twardego konsekwentnie nawiązują do treści sprawowanej liturgii, podkreślają związek znaków Jezusa z Eucharystią. W analizowanym tekście widoczna jest szczególna troska o uwydatnienie więzi homilii z liturgią. W ten sposób realizowany jest trzeci aspekt homilii – tzw. *hodie* liturgiczne. Dzieło zbawienia uobecnia się w sprawowanej Eucharystii, w konkretnym dniu roku liturgicznego. Związek ewangelicznego cudu uzdrowienia z Eucharystią stwarza możliwość aktualizacji. W liturgii jest obecny i działa Chrystus Zmartwychwstały, dlatego jego „znaki i cuda znajdują swoją kontynuację w sakramentalnym działaniu Kościoła, w którym urzeczywistnia się zbawienie poszczególnych wiernych, zmierzające do eschatologicznego wypełnienia”²⁴. Zadaniem przepowiadającego w tej części homilii jest podkreślenie obecności w liturgii Chrystusa, który jest dla wiernych źródłem światła i mocy. Autor podkreśla rolę Eucharystii w budowaniu wspólnoty i jedności, niwelowaniu granic i barier stawianych przez ludzi: „Eucharystia to znak powszechności zbawienia i zaczyn jedności całej rodziny ludzkiej [...] Chrystus

²⁰ J. Twardy, *Głoszenie cudów...*, s. 194.

²¹ S. Dyk, *Nowotestamentowe określenia posługi słowa Bożego w Kościele a natura homilii*, „Przegląd Homiletyczny” 10 (2006), s. 21.

²² Por. W. Świerżawski, *Panie, przymnóż nam wiary*, „Anamnesis” 16,1 (1998/99), rok 5, s. 11.

²³ Por. S. Dyk, *Nowotestamentowe określenia posługi...*, s. 21 n.

²⁴ J. Twardy, *Głoszenie cudów...*, s. 125.

gromadzi nas przy jednym stole po to, byśmy szli do naszych sióstr i braci i dawali im świadectwo wielkiej wiary...”²⁵.

I wreszcie czwarty, ostatni aspekt analizowanej homilii dotyczy tzw. *hodie życia chrześcijańskiego* – to miejsce na pouczenie moralne, „konkretne wskazania życiowe, ciepłe zachęty do wytrwania w dobrym”²⁶. To przekonanie słuchaczy, że jedynie w zjednoczeniu z Chrystusem możemy do końca wytrwać w dobru i odnieść zwycięstwo. Autor w zakończeniu formułuje konkretne wskazania życiowe: „W chwilach wielkiej próby naśladujemy wytrzymałość niewiasty kananejskiej, jej żarliwą modlitwę. Oby w rodzinach naszej parafii rosła wiara, oby ich przykład pociągał wszystkich ludzi do Boga”²⁷.

Przykłady zastosowania czterostopniowego modelu homilii w pozostałych wybranych tekstach ks. Twardego ilustruje poniższa tabela:

I	II	III	IV
Źródła satanizmu we współczesnym świecie; działanie szatana w naszym życiu	Wypędzenie złego ducha z opętanego chłopca znakiem zbawczej mocy Chrystusa	Eucharystia źródłem zwycięskiej mocy nad złem	Jeżeli chcemy pokonać zło, trwajmy w jedności z Chrystusem
Życie i zdrowie jako największe wartości	Uzdrowienie chorych – Chrystus lekarzem każdego człowieka	We Mszy św. poznajemy sens cierpienia i choroby	Módlmy się nie tylko o zdrowie i siły, ale także o umocnienie duchowe na czas cierpienia
Choroba i jej wpływ na decyzje życiowe człowieka	Uzdrowienie sparaliżowanego w Kafarnaum czytelnym znakiem miłosierdzia Bożego	Każda Msza św. to spotkanie z Jezusem – uzdrowicielem duszy i ciała	Dziękujemy Bogu za Jego miłosierdzie, za zdrowie duszy i ciała
O sytuacji głuchoniemych w Polsce	Uzdrowienie głuchoniemego – wezwanie do czynienia świata dobrym	Na Mszy św. Jezus dotyka naszych uszu i języka	Szanować dar słuchu i mowy, używać tylko do dobrego i chronić przed złem

²⁵ Tamże, s. 196.

²⁶ Tenże, *Czterostopniowa budowa...*, s. 557.

²⁷ Tenże, *Głoszenie cudów...*, s. 196.

Przytoczenie wypowiedzi ludzi dotkniętych kalectwem ślepoty	Uzdrowienie niewidomego Bartymeusza – wiara w Jezusa nie tylko otwiera oczy, ale skłania człowieka do działania	Msza św. to szczególny czas oglądania świętych znaków, w których Chrystus wybawia nas ze ślepoty	Może taki Bartymeusz jest w twojej rodzinie, sąsiedztwie, bloku, osiedlu i czeka na podanie ręki i ciepłe słowo?
O postępach medycyny w leczeniu trądu	Uzdrowienie trędowatych – jaka wiara, taka wdzięczność dla Boga	Eucharystia jest szkołą chrześcijańskiej wdzięczności	Im więcej się dziękuje, tym więcej otrzymuje się do dziękowania
Refleksje o przedwczesnej śmierci, o sensie życia	Wskreszenie młodzieńca z Naim – Jezus daje znak władzy i zwycięstwa nad śmiercią.	Msza św. jest spotkaniem z Jezusem zwyciężającym śmierć kiedyś i dzisiaj	Zjednoczmy z Chrystusem swoją dobrą wolę i siły do walki w obronie życia.
O trosce ludzi współczesnych o chleb i środki do życia	Cud rozmnożenia chleba – Chrystus chlebem życia	Przez udział w Eucharystii wyrażamy wiarę, że Jezus jest dla nas chlebem życia.	Troszczmy się o to, aby niedziela była dniem spotkania rodziny przy stole słowa i stole Eucharystii

We współczesnej homiletyce podkreśla się konieczność dążenia do tego, aby przepowiadać zarazem biblijnie i aktualnie. Ks. Twardy w umiejętny sposób wiąże kerygmat ewangelicznych cudów Jezusa z życiem swoich słuchaczy, stosując homiletyczną zasadę indukcji. W ten sposób aktualizuje cuda Jezusa w odniesieniu do doświadczeń egzystencjalnych współczesnego człowieka, z uwzględnieniem jego sposobu myślenia i kontekstu społeczno-historycznego oraz właściwie odczytuje powiązania, analogie, współzależności pomiędzy ponadczasowym orędem a życiem człowieka, Kościoła i świata. Dokonuje zatem przekładu orędzia cudów na język i potrzeby współczesności. W każdej homilii ks. Twardego przepowiadanie cudu jest twórczym aktem interpretacji, skierowanym ku teraźniejszości, bo o znaczenie cudu dla ludzi współcześnie żyjących tutaj chodzi.

AKTUALIZACJA CUDÓW EWANGELICZNYCH W PŁASZCZYŹNIE NARRACYJNEJ

Teoretycy przepowiadania przekonują, że homilia, tak jak każda mowa, powinna mieć charakter narracyjny. Podstawową formą wypowiedzi narracyjnej jest opowiadanie, będące udratyzowaną ilustracją przekazywanych treści

i najsukuteczniejszym środkiem przekazu wiary. Pełni ono ważną funkcję w opowiadaniu – jest mikrostrukturą kazania²⁸.

Ksiądz Twardy w swoich homiliach wykorzystuje zwykle formę opowiadania w komentarzach do przeczytanej Ewangelii. Posługuje się tą niewątpliwie najlepszą formą przekazu wiary, gdyż daje ona szansę dzielenia się doświadczeniem, „dociera do emocjonalnych pokładów ludzkiej osobowości, pobudza wyobraźnię słuchacza”²⁹.

Autor chcąc przybliżyć współczesnemu słuchaczowi cudotwórczą działalność Chrystusa, niejako aktualizuje wydarzenia sprzed dwóch tysięcy lat. Wierni – słuchacze zostają włączeni w historię, która dzieje się na ich oczach. Cuda ewangeliczne rozgrywają się więc „tu i teraz”. Słuchacze stają się naocznymi świadkami biegu zdarzeń, współprzeżywając go poniekąd *in actu*³⁰. Słuchacz nie tylko ma złudzenie, ale rzeczywiście wstępuje w świat opowiadania, stając się naocznym świadkiem, bądź też uczestnikiem zdarzeń³¹.

Oto kilka przykładów wykorzystania zabiegu aktualizacji treści ewangelicznych cudów w analizowanych tekstach:

Apostołowie powrócili z misji głoszenia Ewangelii i uzdrawiania chorych, którą zlecił im Jezus. Teraz właśnie opowiadają Mu o tym, czego dokonali. Jezus zaś szuka miejsca spokojnego, aby sam na sam przebywać z Ojcem na modlitwie. Jednak tłumy dowiadują się o Nim i idą za Nim. Jezus naucza rzesze o królestwie Bożym, a chorych uzdrawia, zaspokaja głód słowa i budzi wiarę. Przedłuża się to aż do wieczora. Teraz właśnie odzywa się głód fizyczny i trzeba spożyć posiłek, pokrzepić się chlebem. Może nawet obecni mieli ze sobą jakiś pokarm i mogliby posilić się sami [...] ³². [...] tymczasem tragedia w domu Jaira doszła do zenitu, bo oto zmarła jego dwunastoletnia córka. Cały dom nappełnił się płaczem i głośnym zawodzeniem. Pan nie wdaje się w dyskusje i spory... wbrew zakazom prawa dotyka zmarłej, ujmując ją za rękę i kieruje do niej swoje wszechwładne słowo: „Talitha kum”³³. [...] Oto z miasta wynoszono zmarłego młodzieńca na cmentarz poza murami, miejsce wyłączonych ze społeczności żyjących. Szczególne doświadczenie dotknęło matkę zmarłego młodzieńca – wdowę, bo ma drugi pogrzeb w rodzinie: wcześniej pożegnała męża, a teraz żegna jedyne go syna³⁴. [...] zatroskany i kochający swojego syna ojciec zbliża się do Jezusa i pada na kolana. Daje przez to znak głębokiej wiary i czci. Prosi za swoim chorym na epilepsję synem, który podczas ataku choroby często wpada w ogień lub wodę³⁵. Na dwa tygodnie przed Wielkanocą Chrystus

²⁸ Por. G. Siwek, *Przepowiadać skuteczniej*, Kraków 1992, s. 148.

²⁹ Tamże, s. 148.

³⁰ Por. W. Przyczyna, *Kaznodziejski przekaz opowieści biblijnych*, Kraków 2000, s. 154.

³¹ Por. tamże, s. 160.

³² J. Twardy, *Głoszenie cudów...*, s. 312

³³ Tamże, s. 264.

³⁴ Tamże, s. 268.

³⁵ Tamże, s. 208.

prowadzi nas do grobu swojego przyjaciela – Łazarza. Zanim znajdziemy się duchowo przy grobie Zbawiciela w Jerozolimie, udajmy się do pobliskiej Betanii, by tam przeżyć dziwne spotkanie ze śmiercią³⁶. Oto wielu ludzi zebrało się w jednym z domów w Kafarnaum. Spotkali swojego nauczyciela Jezusa i chętnie go słuchali. Ale oto czterej ludzie przynoszą na noszach człowieka sparaliżowanego, nie mogą wejść do wnętrza, chociaż są przekonani, że ich sprawa jest pilna. Pomysłowość pozwala im pokonać wszelkie przeszkody, robią więc otwór w płaskim dachu palestyńskiego domu i spuszczają chorego przed samym Jezusem³⁷.

Treść tak sformułowanych tekstów sprawiają wrażenie, że autor przedstawia dane zdarzenie, patrząc na nie z perspektywy naocznego świadka. Dzięki zastosowaniu formy *praesens historicum* wydarzenia z przeszłości – ewangeliczne cuda zostają przedstawione w sposób żywy i naoczny, niejako rozgrywają się na oczach odbiorców, zostają wpisane w realia współczesności. Przeszłość i terażniejszość wzajemnie się więc przenikają, współlistnieją. Autor jest doskonałym obserwatorem otaczającej rzeczywistości – zna dobrze realia współczesności, mentalność ludzi, ich życiowe problemy. Według Alois Schwarza najskuteczniejszym sposobem wywołania napięcia w kazaniu jest uwspółcześnianie, uaktualnianie wydarzeń ewangelicznych³⁸. Konkretnie ludzkie dramaty (choroby, cierpienia fizyczne i duchowe, śmierć) zostają rozpatrywane w analizowanych tekstach w perspektywie ewangelicznych cudów.

Opowiadanie jako forma wypowiedzi pojawia się w homiliach ks. Twardego także wówczas, gdy autor przywołuje realia życia codziennego. Kaznodzieja często opowiada jakąś ciekawą krótką historię, zdarzenie oparte na swoich osobistych doświadczeniach, które służą tłumaczeniu, komentowaniu, czyli egzegezie Pisma Świętego. Z sytuacją taką mamy do czynienia w poniższych przykładach:

Powoli gasło życie 90-letniej Barbary. Nie mogła już przyjmować pokarmów, trwała w pozycji półsiedzącej, zapatrzona gdzieś w dal. Przez wiele lat codziennie była na Mszy św. i przyjmowała Komunię świętą. Obecni przy niej dzisiaj sądzili, że nie da rady przyjąć Ciała Pańskiego. Kapłan jednak podał jej z wodą maleńką cząstkę Hostii. Z wielkim trudem połknęła. Po przyjęciu Pana jej marmurowa twarz trochę ożywiła się, pojawił się spokój i lekki uśmiech. To była jej ostatnia Komunia św.³⁹ Starsza pani już fizycznie słabła, mieszkała we własnym domu urządzonym prosto i skromnie. Po swojej zmarłej siostrze otrzymała wiele pięknych rzeczy: sprzęty ozdobne, książki, porcelanę. Od pewnego czasu daje się zauważyć, że bardzo dużo tych dóbr rozdała. Pieniądze już dawno przeznaczyła na cele dobroczynne, ponieważ nie ma spadkobierców. Również i to, co ma pięknego i czym się cieszy – coraz hojniej rozdaje. Na słowa, że mogłaby się tym wszystkim

³⁶ Tamże, s. 271.

³⁷ Tamże, s. 226.

³⁸ Por. A. Schwarz, *Jak pracować nad kazaniem*, Warszawa 1993, s. 94.

³⁹ J. Twardy, *Głoszenie cudów...*, s. 275.

jeszcze trochę nacieszyć, odpowiedziała: „Chciałabym dawać ciepłymi rękami, a nie zimnymi”⁴⁰.

Pierwsza przywołana historia służy ilustracji myśli, że każdy człowiek prawdziwe szczęście osiąga wówczas, gdy poprzez Eucharystię jednoczy się z Chrystusem. Natomiast w drugim fragmencie ostatnie słowa wypowiedziane przez bohaterkę opowiadania posłużyły kaznodziei jako motto do dalszych rozważań nad cudem rozmnożenia chleba, które polega na szczerym dzieleniu się Bożymi darami z bliźnimi. Konkretnie ludzkie dramaty rozpatrywane są jednak zawsze w perspektywie ewangelicznej.

Widać więc, że ks. Twardy rozumie potrzebę nowego sposobu przepowiadania słowa Bożego, dostosowanego bardziej do mentalności współczesnego człowieka, który pragnie „bardziej widzieć aniżeli słyszeć”. Autor analizowanych tekstów ma świadomość, że nowe czasy cywilizacji audiowizualnej wymagają od kaznodziei przekazywania orędzia cudów Jezusa nowymi metodami, posługując się językiem obrazowym, wizualnym. Wykorzystane formy narracyjne wnoszą do jego tekstów wewnętrzną dynamikę, wzbudzają zainteresowanie odbiorców, angażują nie tylko ich rozum, ale także wolę i uczucia.

ZAKOŃCZENIE

Analizowane w tym artykule teksty ks. Twardego są wzorcem homilii indukcyjnych, uwydatniających treści egzystencjalne, wychodzących od konkretnych doświadczeń życiowych słuchaczy i prowadzących poprzez ukazanie ich w świetle słowa Bożego, czyli aktualizację, do właściwego zastosowania w praktyce, czyli aplikacji. Kompozycja homiletyczna każdego tekstu jest jasno zarysowana, sekwencja poszczególnych części tekstu przemyślana, a wywód myśli kaznodziejskiej logiczny, wyraźny i konsekwentnie zmierzający do określonego celu duszpasterskiego.

W analizowanych tekstach występuje bogactwo treściowe, teologiczne, ideowe, a także logiczne i leksykalne. Prostota słów, jakimi ks. Twardy mówi o ewangelicznych cudach, jest jednym z największych walorów jego kaznodziejskiego przepowiadania. Płaszczyzna elokucyjna wszystkich homilii została więc ukształtowana w sposób najprostszy. Kaznodzieja jasno, klarownie i precyzyjnie formułuje swoje myśli. Stosuje różnorodne konstrukcje składniowe, które niewątpliwie uatrakcyjniają jego teksty, urozmaicają i dynamizują wypowiedź. Pojawiają się w nich rozmaite środki wyrazu i figury retoryczne oraz różnorodne sposoby oddziaływania na wyobraźnię, procesy poznawcze, emocjonalne i wolitywne słuchaczy. Można więc powiedzieć, że zbiór homilii ks. Twardego to przykład dobrze wykonanej pracy homiletycznej. Wszechstronne przygotowanie homiletycznej kaznodziejskiej wykorzystał ks. Profesor w sposób przemyślany i twórczy.

⁴⁰ Tamże, s. 342.

Ksiądz prof. Jan Twardy skupia w sobie wszystkie wymagania, jakie stawiane są współczesnym praktykom przepowiadania, a które w szczególności dotyczą jego świętości życia, wysokiej kultury osobistej, wiedzy teologicznej, znajomości spraw ludzkich, doskonałego rozeznania w otaczającym świecie, a także zdolności oratorskich. Gorliwość ks. Twardego niewątpliwie przełoży się na wiarę jego słuchaczy. Każda bowiem homilia zawiera prawdę, która jest fundamentem jego własnego życia, bo jak mówi św. Augustyn: „niewątpliwie bezowocne jest działanie tego, kto przepowiada na zewnątrz słowo Boże, a nie słucha go w swoim wnętrzu”⁴¹.

⁴¹ Cytat za: VD 59.